Cena 150.000 Mk. Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

PRENUMERATA WYNOSI:
w Kaliszu miesięcznie 3.000.000 Mk.
Z odnoszeniem do domu 3.500.000 Mk.
Na prowincji z przesyłką
pocztową . . . . . . . . 4.000.000 Mk.
Zagranicą . . . . . . . 7.000.000 Mk.
Cena pojed. egzemplarza 150.000 Mk.

# GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEŃ:
Za 1 wiersz milim. lub jego miejsce na str. 1. 2. 3. gr. 10.
Nekrologi gr. 10. zwyczajne gr. 5

ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI,
Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 91.
Otwarta od 9 do 6 po poł.

№ 67 (7696) Piątek, dnia 21 Marca 1924 r. Rok XXXII



Magistrat m. Kalisza niniejszym podaje do ogólnej wiadomości że na mocy uchwały z d. 17. III. 24 r. cena sprzedaży detalicznaj cukru (kryształu) obniżona została z dniem 20. III. 24 r. do 1,850,000 mk za 1 kg. i że sprzedaż takowego odbywa się codziennie od godz. 9-ej rano do 1 po południu. 528

MAGISTRAT.

# O obowiązku szkolnym.

Przymus szkolny w roku bieżącym stosowany jest w pierwszym rzędzie do wszystkich dzieci, urodzonych w 1916 roku; również przymusowi szkolnemu podlegają starsze dzieci, które przy rozpoczęciu roku szkolnego były zapisane do szkół i do nich uczęszczały w poprzednich latach.

Odpowiedzialność za niedopełnienie obowiązku szkolnego ponosi ojciec dziecka, a jeżeli nie żyje lub władzy rodzicielskiej nie sprawuje, to matka. Jeżeli oboje rodzice nie żyją lub władzy rodzicielskiej nie sprawują, odpowiedzialny jest opiekun.

Dekreta Naczelnika Państwa, o przymusie szkolnym, z dnia 7 lutego 1919 r., kary pieniężne przewiduje do 5 dni aresztu lub do 100 mk. grzywny. Obecnie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych okólnikiem z dnia 9 lutego rb. Nr. 24 wyjaśnia, że Rada Ministrów w dniu 21 stycznia rb. kary pieniężne określone w przepisach karnych, karno-administracyjnych, do których trzeba odnieść kary za lekceważenie obowiązku szkolnego i niektórych skarbowych i dyscyplinarnych zwaloryzowało w następujący sposób: jedna marka niemiecka, jedna korona austrjacka, jedna marką równe są jednemu złotemu, tak więc, kara nałożona na ojca rodziny za nieregularne i niczem nie usprawiedliwione nię uczęszczanie dziecka do szkoły, klub ukrywanie go przed zapisaniem do szkoły w kwocie 100 mk. będzie odpowiadać według kursu złotego polskiego, jak obecnie, 180000000 mk. Jak widzimy kara ta jest stosunkowo wysoka i powinna przestrzedz wszystkich przed odpowiedzialnością.

Rozumiemy dobrze, że przyszłość narodu— to zdobycie wiedzy. Niestety nie wszyscy w odpowiedni sposób postępują. Jedni lekceważą przymus szkolny wskutek lekkomyślności — drudzy wskutek nieświadomości i nie zdawania sobie sprawy z odpowiedzialności, jako na nich ciąży inni wskutek ciężkich warunków życiowych. Dziecko potrzebne w domu do opiekowania się młodszym rodzeństwem, niema ciepłej odzieży, obuwia, pozostaje w domu i w przyszłości jak jego rodzice, powiększa rodzinę proletarjatu nie przygotowane do walki życiowej, ciemne, bezradne.

Walka z tem trudna, jednakże opuszczać rąk nie mamy prawa i powinniśmy wytężyć w tym kierunku pracę.

Z dniem 1 stycznia rb. w Kaliszu przestał funkcjonować Dozór szkolny, na jego miejscu powstała Rada szkolna m. Kalisza, którą ze swej strony wyeliminowała Wydział Wykonawczy na obowiązku którego leży czuwanie nad przestrzeganiem przepisów o obowiązku szkolnym. Na ostatnim posiedzeniu Wydziału 12 osób, za niestawienie się do Magistratu w celu objaśnienia przyczyn nie regularnego uczęszczania dzieci do szkół powszechnych miejskich, zostało ukarane jednodniowym bezwzględnym aresztem Niezadowoleni mogą składać rekursy do Rady Szkolnej.

Uważamy za swój obowiązek podać o tem do wiadomości naszych czytelników w tej nadziei, że społeczeństwo pojmując całą doniosłość wprowadzonej reformy szkolnej, zechce przy każdej sposobności informować o obowiązku kształcenia dzieci mniej uświadomionych i tem samem przyjdzie z pomocą przy zwalczaniu analfabetyzmu.

# TELEGRAMY.

## Prezydent Rzeczypospolitej na akademji Ligi Obrony Powietrznej.

WARSZAWA 20. Liga Obrony Powietrznej Państwa urządza pod protektoratem p. Prezydenta Rzeczypospolitej dnia 23 marca r. b., o godzinie 4 i pół po południu Uroczystą Akademję w salach reprezentacyjnych Ratusza m. st. Warszawy. Akademję otworzy przemówienie gen. Sikorskiego, poczem zostaną wygłoszone dwa odczyty, ilustrujące stan lotnictwa w kraju i zagranicą oraz podkreślając konieczność jaknajszybszej organizacji lotnictwa polskiego. W akademji weźmie udział znany literat p. Wacław Sieroszewski.

## Narady Rządu z młynarzami.

WARSZAWA 20. Dnia 20 b. m. odbyło się w Min. Przemysłu i Handlu pod przewodnictwem Dyrektora departamentu przemysłowego inżyniera J. Dąbrowskiego posiedzenie przedstawicieli wielkiego młynarstwa z całej Polski w sprawie zastanowienia się nad środkami, które by mogły poważnie wpłynąć na obniżenie cen mąki w stosunku do cen żyta. Po wyczerpującej dyskusji przedstawicieli młynarstwa zobowiązali się w przeciągu terminie 6 dniowym przedstawić rządowi warunki przy zastosowaniu których cena mąki mogłaby być poważnie obniżona.

## Ofiarność ubogich i magnatów.

WARSZAWA 20. Polska Organizacja wolności rozlepiła afisze o następującem brzmieniu:

Akcji Banku Polskiego zakupili:

Robotnicy i urzędnicy gazowni i elektrowni warszawskiej—1500 szt.

Pracownicy P. K. O. 3000 szt.

Pracownicy P. K. K. P.—2000 szt.

Urzędnicy Banku Handlowego w Warszawie— 412 szt. i t. d.

Zapytujemy, ile akcji Banku Polskiego zakupili: Adam książe Czartoryski, ordynat Sieniański i Gołuchowski, Maurycy hrabia Zamojski, ordynat Zamojski, Alber książe Radziwiłł, ordynat dawigrodzki, Karol książe Radziwiłł, ordynat nieświeski, Ksawery hrabia Branicki, właściciel dóbr Wilanowskich i w. in. Adam hrabia Potocki, właściciel dóbr Łańcuckich i w. in Adam hrabia Potocki właściciel dóbr Krzeszowieckich i wielu innych. Zdzisław hrabia Tarnowski, właściciel dóbr Dzikowskich i w. in. Jan hrabia Żółtawski, właściciel dóbr Czacz, Czarkowie i w. in. Zdzisław książe Lubomirski, b. członek Rady Regencyjnej. Olgierd książe Czartoryski, Alfred hrabia Chłapowski, Adam hrabia Zamojski, prezes Zw. Stow polskich i t. d. i t. d.

Do tego szeregu nazwisk moglibyśmy dodać długą listę naszych nieobecnych.

## Zapasy walut w P. K. K. P. rosną.

WARSZAWA 20. Zapasy walut obcych w P. K. K. P. w ciągu ostatniej dekady—do 10 marca—wzrosły o 1.302.000 dolarów netto: zapas walut brutto wynosił w dniu 10 marca rb. 23.328.000 dolarów, zapas netto—17.456.000 dolarów. W dekadzie bieżącej skup walut przez PKKP. w dalszym ciągu przewyższa zapotrzebowanie ich przez sfery gospodarcze, a więc stale się powiększa zapas ich w naszej instytucji emisyjnej.

## Cło w dolarach.

WARSZAWA 20. W myśl rozporządzenia Ministra Skarbu od towarów i rzeczy, podlegających opłacie cła w złocie, cło może być uiszczane także w dolarach Banków Zjednoczonych Ameryki Północnej.

## Z giełdy zbożowej.

WARSZAWA 20. Na wczorajszem posiedzeniu giełdy zbożowej z d. 19 b. m. zawierano tranzakcje w tendencji wybitnie zniżkowej. Podaż zboża w dniu dzisiejszym była bardzo obfita. Należy zeznaczyć, że również o tendencji zniżkowej na giełdzie zbożowej sygnalizowano z Poznania.

## Ulgi paszportowe dla emigrantów.

WARSZAWA 20 W związku z ogłoszeniem rozporządzenia rady ministrów o podwyższeniu opłat paszportowych, urząd emigracyjny wyjaśnia że dla emigrantów wydawane będą paszporty urlopowe. Do chwili ostatecznego załatwienia tej sprawy które nastąpi w najliższym czasie zwraca się emigrantom uwagę, aby wstrzymywali się narazie z wyrobieniem paszportu.

W wypadkach nie cierpiących zwłoki, należy zwracać się do urzędu emigracyjnego z przedstawieniem okoliczności uzasadniających prośbę o przyznanie ulgowego paszportu.

## Stan zdrowia Ojca Św.

LONDYN, 20. Według wiadomości, zaczerpniętych ze źródeł prywatnych w Watykanie, stan zdrowia Papieża budzi obawy. Jakkolwiek alarmujące wiadomości o stanie Ojca świętego trzymane są urzędowo w tajemnicy, z kół zbliżonych do Watykanu komunikują, iż Ojciec św. na arteriosklerozę. Lekarz apostolski, dr. Rossi, żywi obawę o serce Papieża.

## Wolny obrót dewizami.

WARSZAWA, 20. Z miarodajnych źródeł dowiadujemy się, że wobec całkowitego uspokojenia się na rynku dewizowym ministerstwo skarbu lada dzień wprowadzi całkowity wolny obrót dewizami wewnątrz kraju i zachowa tylko pewne ograniczenia w obrocie dewizami z zagranicy.

## Ulgi dla płatników podatku majątkowego.

ŁODZ, 20. Jak się dowiadujemy, przyjechał z Warszawy do Łodzi delegat min. skarbu p. Kozłowski w sprawach ulg dla płatników podatku majątkowego.

Przed południem odbyły się narady w izbie skarbowej, przyczem skonstatowano, że poczynione zostały jak najdalej idące ulgi, a pozatem przewidziane są dalsze ulgi.

## Emisja pierwszej polskiej pożyczki zagr.

WARSZAWA, 20. Dziś ukazało się w „Dzienniku Ustaw“ rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o emisji zagranicznej siedmioprocentowej pożyczki w lirach włoskich. Rozporządzenie składa się z 14 paragrafów. Parag-

raf pierwszy upoważnia ministra skarbu do wypuszczenia tej pożyczki do wysokości 100 miljonów lirów włoskich. Dalsze artykuły dotycza znanych już ogólnie szczegółów.

Jak wiadomo pożyczka ta jest przeznaczona na dostarczenie kapitałów obrotowych państwowemu monopolowi tytoniowemu i będzie zabezpieczona wpływami z tego monopolu.

## Zamach na konsulat polski.

KROLEWIEC, 20. Dziś w nocy do lokalu wicekonsulatu Rzeczypospolitej Polskiej w Olszynie nieznani sprawcy dali szereg strzałów, które powybijały szyby. Jedna z kul skierowana była do pokoju zamieszkanego przez wicekonsula, i kula ta utkwiła w ścianie nad łóżkiem o pare centymetrów od głowy. Wicekonsul złożył odpowiedni protest w rejencji olszyńskiej. Z polecenia konsulatu jeneralnego w Królewcu, wicekonsulat w Olszynie jest naznak protestu tymczasowo zamknięty. Konsulat jeneralny w Królewcu wszczął odpowiedni kroki w nadprezydjum prowincji celem zabezpieczenia życia urzędników polskich i mienia państwowego przed zamachami. Konsulat zastrzegł sobie przytem dalsze kroki.

# POSTĘPY.

Jeszcze nie dobiegliśmy do mety, ale osiągnięte zdobycze napełniają najlepszą otuchą. Trzeba stwierdzić, że rząd umiejętnie wykonywa cały swój program i dotrzymuje wszelkich zobowiązań co do urzeczywistnienia sanacji. Trzeba też oddać uznanie p. Grabskiemu, że w ciągu dwóch miesięcy nie tylko zdołał naprawić to, co poprzedni rząd paktu popsuł i zniszczył, lecz że stworzył cały szereg doniosłych faktów realnych. I oto w świetle tych czynów okazuje się ile szkody przyniósł rząd Witosa, jak dezorganizował stosunki, które już podówczas można było uzdrowić.

P. Grabski stworzył sobie plan, świadomy celów i ze ścisłą konsekwencją wypełnia swe zamiary. Linja polityki gospodarczej wytknięta została jasno i wyraźnie. Każde posunięcie jest z góry obmyślone i przystosowane do całego programu. Przytem, pomimo posiadanych pełnomocnictw, p. prezes ministrów i minister skarbu nie postępuje po dyktatorsku, lecz poczynania swe poddaje ocenie rady gospodarczej, która rozstrząsając zagadnienia ze stanowiska teorji i praktyki, opinia swą wspiera zamierzone reformy.

Sukcesy tej polityki są już bardzo pokaźne. Stabilizacja waluty stanowi w tej mierze fakt pierwszorzędnej doniosłości. Łatwo przywyka się do nieoczekiwanych nawet przemian, dlatego ustalenie kursu marki uznano za coś zupełnie naturalnego. Tymczasem gdy cofniemy się do tak niedawnej przeszłości, w której żyliśmy wśród bezustannych wstrząsów, a paraliżujących życie trzeba przecież dostrzedz w tej zmianie bezcenną zdobycz. Od szeregu tygodni marka ani drgnęła. Jest wartością ustaloną. Stała się znowu pieniądzem. Przestała rozpadać się w nicość. Gdyby nie trudność rachunkowa z powodu ciągłego operowania wysokiemi cyframi o niskim walorze, możnaby powiedzieć, że już wszelkie przeszkody płatnicze zostały opanowane.

Oczywiście jest to dopiero wstęp do reformy ale wstęp zwycięski i będący tem niezbędnem studjum przejściowem, wśród którego wartość marki musi się utrwalić jako stopa przyszłej relacji vymiennej na walutę złotą.

Wraz z tą zdobyczą nastąpiły już przeistoczenia w obrotach dewizowych. Przeprowadzono tu znaczne ulgi, co wprowadza życie gospodarcze w normalniejszą kolej. Dalsze zarządzenia w w duchu zupełnego liberalizmu obrotów są przewidywane. W tych warunkach oczekiwać można uruchomienia ukrywanych jeszcze dewiz i zasilenia niemi obiegu.

Sam fakt że PKKP. w ciągu krótkiego czasu zaopatrzyła się w pokaźny zapas przeszło 20 milj. dolarów złota, jest rękojmią dalszych postępów sanacji. Dzięki temu instytucja ta pozwoliła zerwać z kredytami w PKKP. i ona to umacnia sanację. Preliminarz na marzec zestawiony został bez niedoborów. Jest już pewność, że marzec wypadnie nie mniej korzystnie od lutego. W marcu niektóre dochody wzrosną nawet znacznie. Druga rata podatku majątkowego przyniesie duże przewyżki.

Bardzo ważny jest nadto fakt, iż rząd postanowił nie iść za złem natchnieniem p. Kucharskiego, by wyjednywać sobie zagranicą odraczanie spłat procentów i annuit. Uznano, że to narażiłoby naszą reputację. Wszystkie zobowiązania mają być spłacone i na wszystko starczy.

Przygotowania do Banku Polskiego szybko posuwają się naprzód. Zapisy na akcje w ostatnich dniach się wzmogły, choć wciąż jeszcze zawodzą sfery przemysłowe i ziemiańskie.

Są też wogóle obok świateł i cienie. Sama natura akcji sanacyjnej musi powodować przełomy w życiu gospodarczem. Chociaż przesilenie jest procesem oczyszczającym, niemniej jednak nie oszczędza ono pewnych trudności i wstrząsów. Najboleśniejszą tego stronę stanowią bezrobocia w przemyśle.

Przemysł przywykł u nas do łatwych zysków, do stałej opieki rządu i do owego niemowlęctwa, wymagającego wciąż kurateli i faworów. Pod tym względem proces oczyszczający będzie nową, skuteczną metodą wychowawczą. Ale, zanim wyda on pożądany rezultat, dotkliwie cierpi na tem robotnik, którego przemiana stosunków w przemyśle objektywnie wyrzuca na bruk. Dla ludzi, pozbawionych pracy i chleba, nie może być nawet pociechą fakt, że przesilenie jest mniej ostre, niż można było przewidywać, że jest słabsze, niż w innych krajach przechodzących podobne stadja sanacyjne.

W każdym razie okazuje się, że przemysł znajduje się u nas jeszcze w tej fazie, którą 100 laty blisko Sismondi tak określił: „Przedsiębiorca zarabia nie dla tego, że jego przedsiębiorstwo więcej wytwarza, niż kosztuje lecz dla tego, że nie daje on robotnikowi dostatecznego wynagrodzenia. Taki przemysł jest złem społecznem“.

Należałoby także powtórzyć naszym przemysłowcom słowa Adama Smitha, który przecie był teoretykiem zaczątkowego kapitalizmu, a więc zgoła nie wrogo dlań usposobionym krytykiem. Smith pisał: „Nasi negocjanci i przemysłowcy bardzo się uskarżają na złe skutki wysokich płac robotniczych, które, podnosząc ceny zmniejszają odbyt ich towarów w kraju i zagranica, ale nie wspominają wcale o złych skutkach wysokich zysków. Zachowują milczenie, gdy idzie o zgubne następstwa ich własnych dochodów, a uskarżają się zawsze tylko na zarobki innych“.

Jeśli obecna sanacja sprowadzi taki zwrot, że przemysłowcy polscy zrewidują nareszcie teorje swoich łatwych i wysokich zysków — a będzie to z czasem zwrot nieuchronny — to i pod tym względem oczekiwać można postępów. Ale zrazu trzeba czuwać nad interesami robotniczemi, które nietylko narażone już zostały na szwank dotkliwy, lecz są jeszcze pod presją coraz zuchwalszych i z pewną chorobliwą manją podnoszonych haseł, że trzeba wrócić do 10-godzinnego dnia pracy. Hasła te wprawdzie zmroził p. prezes ministrów Grabski deklaracją, że Polska nie ma potrzeby, jak Niemcy, okupywać swego rozwoju gospodarczego ciężarami rzesz robotniczych. Lecz różni samozwańczy ekonomiści obozu prawicowego przepełniają znów swe mimanjackiemi doktrynami łamy pism „prawomyślnych“, podniecając tem konflikty społeczne.

Mąci to dodatne nastroje sanacji i powściąga postępy w dziedzinie przemysłowej, która, zamiast zasadniczo się zorganizować, chce brzemię ofiar przerzucać na robotników. Gdy nakoniec uprzątniemy i tę zawadę z widowni życia gospodarczego — sanacja społeczna osiągnie pełne zwycięstwo.

ST. A. KEMPNER.

# KRONIKA.

MROZY NIE USTAJĄ.

W środę mróz dochodził o godz. 7 z rana do 8 stopni. W polu było znacznie chłodniej. Wiatr zimny zachodzi.

— POCZATEK WIOSNY.

W dniu 20 b.m. tj. w czwartek wypada początek kalendarzowej wiosny i porównanie dnia z nocą.

— **„HASŁO“.**

Pod tym tym tytułem w dniu 19 bm. na cześć Marszałka Józefa Piłsudskiego P. Okręg Związku Strzeleckiego Kalisz wydał jednodniówkę, która zasługuje na wyróżnienie wśród tego rodzaju wydawnictw okolicznościowych.

Po kilku słowach dedykacji, znajdujemy wstęp w którym jeden z profesorów gimnazjum Asnyka kreśli w gorących wyrazach dzieje powstania organizacji Związku w naszem miaście i najbliższej okolicy. Ciężkie były zmagania początkowe, jednakże dziś małe kółko ludzi dobrej woli zamieniło się na dużą organizację obojmującą cztery powiaty dawnej kongresówki i cały teren D. O. K. Poznań. Kilka ulotnych wierszyków, dwie nowelki z życia żołnierskiego i dowcipny Humor Strzelecki dopełniają całości, w której nie znajdziemy ani cienia partyjnictwa, tak często spotykanego wśród prasy zawsze podkreślającej swą bezpartyjność.

Za miłą i interesującą ulotkę należy się redaktorom i autorom strzeleckie „Cześć“ i życzenia dalszej owocnej pracy dla dobra naszej ukochanej Ojczyzny.

— **Z Kina Mirażu.**

Po tylu zagranicznych filmach z prawdziwą przyjemnością oglądamy obraz świeżo wyświetlany w kino „Miraż“ p. t. „Otchłań pokuty“, będący produktem polskiej wytwórni kinematograficznej i wykonany przez zespół polskich artystów.

Przepiękne tło Tatr, naszych gór kochanych, posłużyło tym razem za treść wspaniałą, istotną w swej prawdziwej życiowej i dającej swój doskonały wyraz w świetnej grze artystów. Bo Tatry kryją w sobie niejedną tajemnicę, a kto chce choć jedną z nich zobaczyć, niech spieszy do „Mirażu“.

— SPRAWA REJESTRACJI ZWIERZĄT POCIĄGOWYCH.

Od dwóch tygodni na wszystkich kioskach miejskich widnieją ogłoszenia Starostwa Kaliskiego o rejestracji zwierząt pociągowych w terminie od 10 do 24 marca r. b. właściciele zwierząt widocznie nie czytają tych ogłoszeń, lub czytając ignorują je, ponieważ do tego czasu nikt nie odebrał z Magistratu potrzebnych do rejestracji druków.

Z obowiązku dziennikarskiego zwracamy uwagę pp. właścicieli zierząt na zbliżający się termin prekluzyjny, po upływie którego stosowne będą kary administracyjne.

— **Nadesłane.**

Z OPATÓWKA. Widoaznie partjom lewicowym w Opatówku zaczyna się źle dziać, skoro ratunku szukają dla podtrzymania swego autorytetu w rzucaniu oszczerstw na organizacje i stowarzyszenia narodowe, jak to miało miejsce w „Robotniku“ № 62 z dnia 3. III. r. b.

Zarzucają tym stowarzyszeniom zjednywanie sobie sympatyków za pomocą filantropijnych uczynków stosowanych względem najbiedniejszym.

Wszyscy bezstronni mieszkańcy Opatówka sami osądzą jak dalece zarzut ten jest tendencyjny.

515 Narodowa Org. Kobiet w Opatówku.

— **Nadesłane.**

Szan. Panie Redaktorze!

Racz umieścić słów tych kilka na łamach swego poczytnego pisma.

W odpowiedzi na wzmiankę z № 66 „Gaz. Kalisk.“ podaną przez „wersalsko-uprzejmą“ Auerbachównę, oświadczam, iż żona moja, prowadzić polemjki z osobą tego rodzaju, niema najmniejszego zamiaru, gdyż uwłaczałoby to Jej godności.

525 Dr. KLINGER.

**GIEŁDA WARSZAWSKA.**

| | |
|---|---|
| New-Jork | 9,300,000 |
| Londyn | 40,100,000 |
| Belgja | 405,000 |
| Paryż | 483,000 |
| Szwajcarja | 1,600,000 |
| 8% pożycz. złota | 15,000,000 |
| 4% poż. prem. | 1,250,000 |
| Bony złote S. II A. | 1,400,000 |
| Frank zł. pols. na 20.3 | 1,800,000 |
| „ „ „ „ 21.3 | 1,800,000 |
| Listy Tow. Kr. Ziem. | 63,000,000 |

# BIULETYN

SPOSTRZEŻEŃ METEOROLOGICZNYCH STACJI „KALISZ“ Państwowej Sieci Meteorologicznej PRZY SEJMIKU

**w dniu 20 marca 1924 r. godz. 7-a rano**

| | |
|---|---|
| 1) Ciśnienie powietrza | 743.5 |
| 2) Kierunek wiatru | S |
| 3) Prężność wiatru | 3 m/s. |
| 4) Stan nieba | zachmurzone |
| 5) Temp. powietrze | —3.8 |
| 6) Ilość opadów | nie było |
| 7) Najwyż. temp. | —1.3 |
| 8) Najniż. temp | —10.3 |

Redaktor A. RADWAN. Wydawca — „Gazeta Kaliska" Spół. z ogr. odp. Druk „Gazety Kaliskiej" Aleja Józefiny 1.